

MAREK G. ZIELIŃSKI

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0003-0346-3345

**„Statut sprawy elokacyjnej dla obywateli  
chełmińskich domy posiadających”  
– źródło ujawniające  
mechanizm dzierżawy gruntów  
miejskich Chełmna od XVII po XIX wiek**

**Elokacje 1602–1802**

Termin *elokacja* ma zapewne źródłosłów w łacińskim *loco*, czyli „wydzierżawiać, wynajmować”. Odnosi się on do charakterystycznego dla Chełmna procesu mającego miejsce pomiędzy końcem XVI a XIX wiekiem – przydziału dla domów i pustych placów *intra muros* miasta gruntów leżących na obszarze *patrimonium*. Celem tego nadziału było danie mieszczanom możliwości uzyskania dodatkowych dochodów umożliwiających utrzymanie w należytym stanie domów już istniejących i zabudowy pustych placów<sup>1</sup>. Dochód z elokowanych gruntów miał też stanowić zabezpieczenie nieruchomości na wypadek kataklizmów i zniszczeń<sup>2</sup>.

Terytorium miasta nadane na mocy przywileju lokacyjnego z 1233 roku liczyło ok. 420 łanów, czyli 7541 ha, i ciągnęło się w dół Wisły, aż do jeziora Rządź, pasem o szerokości ok. 3 km na długości ok. 25 km<sup>3</sup>. Zdaje się, że w czasach średniowiecza, gdy kwitł handel i rzemiosło,

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Chełmna [dalej: APT, AMCh], sygn. 828, p. 2v n.

<sup>2</sup> [F.L.] Halmhuber, *Das Elocations-Wesen in Culm von...*, „Preussische Provinzial-Blätter”, Bd. XV: 1836 [dalej: Halmhuber 1836], s. 65.

<sup>3</sup> M.G. Zieliński, *Chełmno civitas totius Prussiae metropolis XVI–XVIII w.*, Bydgoszcz 2007, s. 62–65.

miasto nie korzystało należycie ze swego uposażenia. Szacuje się, że w końcu XIV wieku pola uprawne zajmowały ok. 60 proc. *patrimonium*<sup>4</sup>. Niezagospodarowanie gruntów miejskich pogłębiało się w wyniku migracji ludności wiejskiej do miasta, gdzie szukano schronienia przed licznymi działaniami wojnami<sup>5</sup>. Pełne wykorzystanie obszaru *patrimonium* pod uprawy było o tyle trudne, że znajdowało się na terenach nadwiślańskich, zalewowych i wymagających zakrojonych na szeroką skalę prac melioracyjnych, ale także budowy grobli z wykorzystaniem przy tym naturalnych wzniesień<sup>6</sup>. F.L. Halmhuber, XIX-wieczny burmistrz Chełmna, twierdził, że pierwszą tamę mającą chronić dobra miejskie przed wylewami Wisły usypano już w 1525 roku. Uważał też, że właściwe zagospodarowanie obszaru *patrimonium* należy datować właśnie na wiek XVI<sup>7</sup>. Niewątpliwie zmianie sytuacji sprzyjało osiedlanie na tych terenach przybywających z Niderlandów olędrów, najczęściej wyznania menonickiego, biegłych w sztuce melioracji. Teren został osuszony m.in. przez przekopanie Wielkiego Kanału, zwanego też Rowem Głównym, do dziś istniejącego, odprowadzającego wody do jeziora Rządź<sup>8</sup>.

Już w okresie średniowiecza mieszczenie chełmińscy mieli tu swoje nadziały ziemi zwane dworzyszczami, nie zajmowali się jednak bezpośrednio ich uprawą. Czynili to zagrodnicy i dwornicy. W XVI wieku po zakończeniu ostatniej wojny polsko-krzyżackiej, gdy sytuacja na ziemi chełmińskiej zaczęła się stabilizować, zaczęło też wzrastać zainteresowanie mieszczań, a zwłaszcza potomków dawnych zagrodników i dworników, zagospodarowaniem chełmińskich posiadłości ziemskich i czerpania z nich korzyści<sup>9</sup>. W 1556 roku król Zygmunt II August zatwierdził przywilej dla miasta, w którym stwierdzał, że z posiadłości miasta mogą korzystać mieszczenie jak i szlachta osiedli w mieście,

<sup>4</sup> T. Jasiński, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Poznań 1982, s. 37, 129.

<sup>5</sup> F.L. Halmhuber, *Das Elokationswesen in Culm von...*, Culm 1850 [dalej: Halmhuber 1850], s. 5.

<sup>6</sup> M.G. Zieliński, op. cit., s. 432–433.

<sup>7</sup> Halmhuber 1850, s. 4.

<sup>8</sup> APT, AMCh, sygn. 4, p. 230 n.; Z. Zdrójkowski, *Nieznane źródła prawa chełmińskiego z XVI i XVII wieku*, cz. 1, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, T. XXIII: 1971, z. 2, s. 176; M.G. Zieliński, op. cit., s. 65. Na współczesnych planach występuje pod nazwą Kanału Głównego lub w sposób całkowicie nieuzasadniony – jako Kanał Starogrodzki.

<sup>9</sup> Halmhuber 1850, s. 5.

którzy przyjęli prawo miejskie. Ten sam król w 1572 roku potwierdził Chełmnu prawa do obszaru *patrimonium*. Zabiegi rady miasta o potwierdzenie przez monarchę pełni praw do tych terenów wynikały z coraz częstszych prób okolicznej szlachty do wykorzystywania gruntów miejskich dla własnych celów<sup>10</sup>.

W XVII–XVIII wieku obszar ten dzielił się na trzy części. Najdalej na północny wschód położone były grunty przydzielone Akademii Chełmińskiej. Leżały na tym obszarze miejscowości Sztynwag i Gogolin. Wzdłuż Wisły, od miejscowości Kolno i Kolenko przez Łęg, Granicę, Podwiesk, Wielkie Łunawy, Brankówkę, Sosnowkę, Dorposz, Skurcz, Szynych aż po Rozgarty ciągnęły się dobra miejskie zarządzane bezpośrednio przez radę miasta, a pozostające w bezpośrednim zarządzie rajcy zwanego kamlarzem. Przez kamlarza zarządzane były również grunty położone wokół Nowejwsi Chełmińskiej. Dobra przeznaczone do elokacji położone były najbliżej miasta. Na nich to, w wyniku procesów wynikających z funkcjonowania systemu elokacji, powstały takie miejscowości jak Nowe Dobra, Górne Wymiary, Dolne Wymiary, Klamry, Małe Łunawy. Charakterystycznym jest, że wsie te powstały w części północno-wschodniej dóbr elokowanych, a nie od strony miasta.

Już w wilkierzu z 1590 roku biskup Piotr Kostka nakazał mieszczanom zabudowę pustych placów w mieście w ciągu trzech lat. Każdy mieszczanin, który podjąłby się wzniesienia domu, mógł liczyć na pomoc ze strony miasta. Zapewniono mieszczanom przydział łąk w zależności od wielkości ich domu<sup>11</sup>. Widocznie zalecenia biskupa Kostki nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, skoro myśl podjął jego następca – biskup Piotr Tylicki. Decyzję o elokowaniu terenów miejskich zawarto w wilkierzu wystawionym 5 stycznia 1599 roku. Poszczególne działki ziemi zwane wymiarami miały mieć powierzchnię 1, ½, ¼ łana. 15 października tegoż roku przyjęto zasadę, że wymiary będą przydzielane tylko obywatelom miasta<sup>12</sup>. Przygotowania do

<sup>10</sup> Z.H. Nowak, *Dzieje Chełmna do końca XVIII w.*, w: *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, red. M. Biskup, Warszawa – Poznań – Toruń 1987, s. 105.

<sup>11</sup> APT, AMCh, sygn. 4, p. 88; Z. Zdrójkowski, op. cit., s. 170.

<sup>12</sup> *Statut für das Elokationswesen der Hausbesitzenden Bürgerschaft zu Culm / Statut sprawy elokacyjnej dla obywateli chełmińskich domy posiadających*, Culm [1850], s. 1; Halmhuber 1850, s. 6.

przeprowadzenia elokacji trwały dość długo, gdyż grunty przydzielono dopiero w 1602 roku. Już pierwsza elokacja zrodziła wśród mieszczan niezgodę, do tego stopnia, że musiał interweniować suweren miasta, biskup Wawrzyniec Gembicki<sup>13</sup>.

Następny przydział gruntów miał miejsce w 1652 roku. Biskup Andrzej Leszczyński, zachowując wcześniejsze zasady, zatwierdził drugą elokację 16 października 1651 roku. Według XIX-wiecznej oceny Halmhubera była ona najbardziej udaną, gdyż najprawdopodobniej nie wzbudziła w ogóle kontrowersji, skoro nie znalazł w archiwaliach żadnych materiałów świadczących o protestach<sup>14</sup>. Dekret trzeciej elokacji biskup Teodor Potocki podpisał 18 maja 1701 roku. Jednak ponownie nie wszyscy mieszczanie zgadzali się z przydziałem wymiar. Trzeba było powołać komisję biskupią, by dokonać powtórnego oszacowania wartości domów i zasad nadziału gruntów. Ostateczny podział biskup zatwierdził 5 lipca 1702 roku<sup>15</sup>.

O wiele dłużej ciągnęły się spory wokół czwartej elokacji z 1752 roku. Jej zasady zatwierdził biskup Wojciech Stanisław Leski 2 września 1750 roku, a ława miejska przyjęła 16 października 1751 roku. Zaniepokojenie mieszczan wzbudził fakt, że oceny domów i podziału ziemi miał dokonać samodzielnie magistrat, bez udziału obywateli. 20 października 1751 roku skarg wysłuchał biskup, który przybył w tym celu do miasta. Dla rozstrzygnięcia sporu wyznaczył dwóch delegatów: oficjała pomezkańskiego Józefa Rembowskiego oraz kanonika Jakuba Prusaka<sup>16</sup>. 29 października 1751 roku uznano dotychczasową ocenę stanu domów w Chełmnie, przygotowaną przez magistrat, za nieważną. Po dwóch latach prac, 19 października 1753 roku, biskup Leski przyjął nowe zasady dzierżawy gruntów, co jednak nadal nie satysfakcjonowało mieszczan. Sprawę skomplikowała powódź, przerwanie grobli, a w konsekwencji zniszczenie części wymiar. W tej sytuacji

<sup>13</sup> Z. Zdrójkowski, op. cit., s. 179 n.

<sup>14</sup> Halmhuber 1836, s. 59.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 60.

<sup>16</sup> Ibidem; A. Mańkowski, *Pralaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. XXXIV: 1927, s. 340; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjalu pomezkańskiego w latach 1525–1821*, t. II: *Słownik*, Elbląg 2009, s. 199, 210.

10 maja 1755 roku biskup Leski powołał kolejną komisję, w skład której weszli kanonik Józef Wrzesiński i burgrabia zamku w Starogrodzie Paweł Piątkowski. Ostateczna decyzja co do elokacji została wreszcie ogłoszona 21 lutego 1756 roku. Komisja zakończyła swoje prace dopiero 27 maja 1756 roku<sup>17</sup>. Objęła ona 189 właścicieli nieruchomości, obywateli Chełmna. Wśród postanowień było powiększenie obszaru elokacyjnego o 1 łan i 8 mórg w Łęgu<sup>18</sup>. Już wcześniej magistrat odkupił od mieszczan i Kościoła tereny z przeznaczeniem na elokowane ogrody, gdyż – jak się okazało – tych było zbyt mało w stosunku do liczby kamienic w mieście.

Na okres pomiędzy czwartą a piątą elokacją przypadł I rozbiór i przejście Chełmna pod panowanie Fryderyka II Hohenzollerna. Pruski monarcha rozwinął akcję kolonizacyjną, a wraz z nią rozpoczął wznoszenie domów dla niemieckich osadników w południowo-wschodniej części miasta, najslabiej zabudowanej. Pojawiła się zatem nowa grupa posesjonatów miejskich mających prawo do przydziału wymiar w nowej elokacji przypadającej na 1802 rok<sup>19</sup>. Prace przygotowawcze do jej przeprowadzenia rozpoczęto już w 1796 roku<sup>20</sup>. Magistrat zalecił wówczas mieszczanom sporządzenie opisów ich nieruchomości. Szacunki domostw zostały wykonane nieprofesjonalnie, gdyż w ich przygotowaniu nie brali udziału urzędnicy budowlani. W konsekwencji nie można było oszacować rzeczywistej wartości domów. I chociaż starano się nie popełnić błędów z przeszłości, to jednak do komisji przyjmującej szacunek domów magistrat powołał samodzielnie komisarzy spośród mieszczan. To wzbudziło niezadowolenie, gdyż uważano, że przedstawiciele mieszczaństwa winni być wybierani przez samych mieszczan, a nie wskazywani przez magistrat. Dodatkowo wyszło na jaw, że część gruntów członkowie magistratu i komisji podzielili między siebie, rzekomo jako rekompensatę za wykonaną pracę. Podczas podziału gruntów uwzględniono także kościół ewangelicki i klasztor, czy też raczej szpital sióstr miłosierdzia. Tym samym masa gruntów

<sup>17</sup> Halmhuber 1836, s. 61.

<sup>18</sup> 1 łan (włóka) = 30 morg ≈ 17,955 ha.

<sup>19</sup> Halmhuber 1836, s. 65.

<sup>20</sup> Halmhuber 1850, s. 7.

elokowanych została pomniejszona o ok. 4 łany i 4 morgi z krzywdą właścicieli domów. Podczas elokacji 1802 roku podziałowi podlegało 151 łanów, 21 mórg i 41 kwadratowych prętów chełmińskich<sup>21</sup>. Łącznie w 1802 roku domów objętych elokacją było 301<sup>22</sup>. Zostały one podzielone na trzy grupy. Domom z pierwszej grupy, do której wchodziły zaledwie cztery, przydzielono po 1,25 łana. W grupie drugiej znalazły się również domy murowane – przydzielono im od 1 łana do 7,5 morgi. W trzeciej grupie znalazły się domy drewniane czy też szachulcowe. Przydzielono im od 3 do 15 mórg<sup>23</sup>. Do każdego domu, oprócz gruntów ornych, przydzielano także łąkę i ogród. W rezerwie zachowano ponad 8 łanów i 27 mórg dla tych, którzy by w ciągu trzech lat, czyli do 1 stycznia 1805 roku, wzniesli dom w mieście<sup>24</sup>.

I tym razem doszło do sporów. Protesty mieszczan nie trafiły już jednak do biskupa, gdyż od czasu przejścia Chełmna pod panowanie pruskie biskupi chełmińscy przestali być właścicielami miasta, lecz do sądu. Mieszczanie odwoływali się od tych decyzji do sądów drugiej i trzeciej instancji. W efekcie grunty rozdzielone nieprawnie zostały przywrócone do masy gruntów podlegających podziałowi między ogół obywateli. Pod nadzorem mierniczego dokonano ponownego pomiaru pól, łąk i ogrodów, a następnie ich wyceny przez przysięgłych rzeczoznawców. Sprawy związane z elokacją ciągnęły się przez kilka następnych lat, aż w końcu uznano podział gruntów i wycenę posesji za na tyle wadliwe, iż nakazano anulowanie elokacji z 1802 roku i jej ponowne przeprowadzenie. Do tego jednak nie doszło w związku z działaniami wojennymi 1806 roku i utworzeniem w 1807 roku Księstwa Warszawskiego, w granicach którego znalazło się Chełmno. Wydarzenia

<sup>21</sup> Halmhuber 1836, s. 59.

<sup>22</sup> Według spisu przeprowadzonego w okresie Księstwa Warszawskiego w 1810 r. Chełmno liczyło 2776 mieszkańców i 325 domów. W danych statystycznych departamentu bydgoskiego z 1812 r. wykazywano 412 domów, w tym 259 murowanych, 146 drewnianych i siedem pustych placów. Różnica 87 domów między jednym a drugim spisem z pewnością nie wynikała z ożywionego ruchu budowlanego w mieście. Najprawdopodobniej podczas zliczania domów zostały zastosowane różne kryteria. Być może w pierwszym z wymienionych spisów nie uwzględniono zabudowy przedmieść. Niemniej jednak, tak dużą liczbą domów murowanych nie mogło poszczycić się żadne inne miasto departamentu bydgoskiego z wyjątkiem Torunia. Niewątpliwie stan ten był w dużym stopniu efektem elokacji. Por. H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808 i 1810 r.*, „Kwartalnik Statystyczny”, T. II: 1925, z. 1, s. 97; *Statystyka departamentu bydgoskiego ułożona w miesiącu kwietniu 1812 roku*, wyd. M. Kallas, J. Wojciak, Warszawa – Poznań 1972, s. 78.

<sup>23</sup> Por. Halmhuber 1836, s. 62; Halmhuber 1850, s. 8.

<sup>24</sup> Halmhuber 1836, s. 69; Halmhuber 1850, s. 8.

wojenne, stacjonowanie w mieście wojsk napoleońskich, tworzenie kompanii gwardii, reorganizacja chełmińskich szkół, kasata konwentu franciszkańskiego, spadek liczby mieszkańców zepchnęły sprawę elokacji na plan dalszy. Sprawa odżyła ponownie po 1815 roku, kiedy Chełmno znów znalazło się w granicach Prus. Wówczas też mieszczenie ponownie zaczęły składać skargi na zasady przypisania gruntów do posesji<sup>25</sup>. Skargi wnosili również właściciele domów na przedmieściach, domagając się uwzględnienia w elokacji. Ówczesne władze uznały jednak, że nie ma już możliwości zmiany rozdysponowania gruntów, gdyż wywołałoby to jeszcze większy chaos prawny i finansowy. Oddalono również wnioski właścicieli nieruchomości z przedmieść, uznając, że elokacja dotyczy tylko nieruchomości *intra muros*. Halmhuber, biorący udział w pracach związanych z elokacją 1802 roku, ubolewał, że na procesy zmarnowane zostały olbrzymie sumy, które mogły przysłużyć się rozkwitowi miasta. Twierdził, że była to najbardziej kosztochłonna elokacja, która pochłonęła kilka tysięcy talarów<sup>26</sup>. Przede wszystkim dostrzegał winę w niefortunnym przeprowadzeniu elokacji, a mniej w braku woli kompromisu wśród właścicieli posesji. Przestrzegał zatem, by elokacja 1852 roku została przygotowana na tyle dobrze, by ustrzec miasto przed waśniami, procesami, a tym samym utratą środków finansowych. Przyznawał, że dochody z gruntów elokacyjnych stanowią istotną część dochodów mieszczań i zabezpieczenie na wypadek kataklizmów i zniszczeń<sup>27</sup>. Halmhuber, urodzony już w Chełmnie Niemiec, mający najprawdopodobniej już ponad 70 lat, w przededniu przeprowadzenia szóstej elokacji namawiał zatem właścicieli posesji do rozsądku i niewysłuchiwania się w głosy ludzi chciwych, którzy dla własnych, doczesnych korzyści będą starali się wepchnąć miasto na drogę niekończących się sporów<sup>28</sup>. Apelowal zatem: „*Soll das grosse gute Werk gelingen, so ist Vertrauen und Eintracht von allen Seiten nothwendig. (...) Gott wolle zur richtigen und gewissenhaften Ausföhrung des gutten Werks seinen Segen geben!*”.

<sup>25</sup> Halmhuber 1850, s. 11.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 4, 7, 10, 12.

<sup>27</sup> Halmhuber 1836, s. 65.

<sup>28</sup> Halmhuber 1850, s. 14.

### Szósta elokacja z 1852 roku

O elokacji z 1852 roku nie wspominają ani słowem zarówno Bolesław Danilczuk, jak i Szczepan Wierzchosławski – autorzy rozdziałów poświęconych XIX-wiecznym dziejom Chełmna w kolejnych monografiach miasta wydanych w 1968 i 1987 roku<sup>29</sup>. Wspominał o niej natomiast Franz Schultz w pozostających w rękopisie dziejach Chełmna w XVII–XIX wieku<sup>30</sup>. Wcześniejszym elokacjom nieco uwagi poświęcił Zenon Hubert Nowak<sup>31</sup>. Nie wspominał o elokacji z 1852 roku, co wynikało z faktu, iż zajmował się okresem staropolskim. Brak wzmianek o tym jakże ważnym dla dziejów gospodarczych miasta procesie jest tym bardziej zaskakujący, że w Archiwum Państwowym w Toruniu, w zespole „Akta miasta Chełmna” znajduje się co najmniej 55 okazałych jednostek archiwalnych odnoszących się do elokacji 1852 roku<sup>32</sup>.

Chełmińscy mieszczenie do procesu elokacji w połowie XIX wieku nadal przywiązywali olbrzymią wagę, mimo różnorodnych sporów, jakie wywoływały one w minionych stuleciach. Już na kilkanaście lat przed zbliżającą się szóstą elokacją głos zabrał burmistrz F.L. Halmhuber. W 1836 roku w „Preussische Provinzial-Blätter” pisał, że elokacje nie mają miejsca w żadnym innym mieście na terenie królestwa pruskiego<sup>33</sup>. Przekonywał, że u podstaw idei elokacji leżała i nadal leży chęć pomocy mieszczenom, właścicielom kamienic w mieście. Wówczas jednak nie było pewnym jeszcze, czy dojdzie do elokacji w 1852 roku. Spore zamieszanie wywołał proces uwłaszczenia chłopów, cały czas trwający w Prusach, w szczególności ustawa uwłaszczeniowa z 8 kwietnia 1823 roku<sup>34</sup>. Niewątpliwie obawiano się, czy elokacja 1852 roku nie pogrzyży

<sup>29</sup> B. Danilczuk, *Chełmno w okresie zaboru pruskiego (XIX – pocz. XX w.)*, w: *Dzieje Chełmna i jego regionu. Zarys monograficzny*, red. M. Biskup, Toruń 1968, s. 201–251; S. Wierzchosławski, *Od upadku Polski do odzyskania niepodległości 1795–1920*, w: *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, s. 197–280.

<sup>30</sup> F. Schultz, *Die Stadt Kulm und deren Umliegenschaft seit dem Jahre 1600*, t. II, cz. 2, mps w zbiorach Muzeum Ziemi Chełmińskiej, sygn. MZCH/D/519, s. 44.

<sup>31</sup> Z.H. Nowak, *Dzieje Chełmna do końca XVIII wieku*, w: *Dzieje Chełmna i jego regionu. Zarys monograficzny*, s. 157–158; idem, *Dzieje Chełmna do końca XVIII w.*, w: *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, s. 110–111. Tekst drugi w odniesieniu do elokacji jest dosłownym powtórzeniem pierwszego.

<sup>32</sup> APT, AMCh, sygn. 849–874, 876–889, 900, 916, 922, 930, 935–937, 941, 945–949, 953, 968.

<sup>33</sup> Halmhuber 1836, s. 56.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 65; B. Wachowiak, *Reformy agrarne na Pomorzu w latach 1815–1850*, w: *Historia Pomorza*, t. III: (1815–1850), red. G. Labuda, cz. 1: *Gospodarka, społeczeństwo, ustroj*, oprac. H. Salmonowicz, K. Ślaski, B. Wachowiak, Poznań 1993, s. 212.



mieszkańców miasta w kolejnym paśmie sporów. By zapobiec błędom z przeszłości, ale też by mogło dojść do elokacji w zmienionych warunkach własnościowych, uznano, że koniecznym jest spisanie zasad, którymi będzie się ona kierowała. Do prac przygotowawczych zabrano się już w początku 1850 roku. Przede wszystkim skoncentrowano uwagę na spisaniu zasad, którymi rządziłaby się przyszła elokacja. Zapisy przyszłego statutu zatwierdzono 31 października, a do publicznej wiadomości podano 1 listopada 1850 roku. Taką też datę nosi „Statut sprawy elokacyjnej dla obywateli chełmińskich domy posiadających” wydany w języku polskim i niemieckim w chełmińskiej drukarni Wilhelma Theodora Lohdego (1 VIII 1799 – 31 V 1873)<sup>35</sup>. Składa się on z siedmiu rozdziałów i 95 paragrafów<sup>36</sup>. W poprzedzającym rozdziału wstępie zostały skrótowo omówione dzieje elokacji oraz powody, dla których w związku z elokacją 1852 roku podejmowano nowe kroki. Strukturę statutu prezentuje poniższa tabela:

rozdział	tytuł	zakres paragrafów
I	O prawie do elokacji	1–7
II	O administracji majątku elokacyjnego	8–29
III	Podział dochodów elokacyjnych	30–48
IV	Administracja kasy elokacyjnej	49–66
V	Administracja majątku żelaznego dotacji elokacyjnej	67–72
VI	Administracja pastwisk	73–82
VII	Postanowienia ogólne	83–93

W statucie przewidywano przygotowanie księgi rejestru domów w obrębie murów miasta, w której zostaną podane wymiary nieruchomości i załączone plany. Od elokacji wyłączano zabudowania użyteczności publicznej, spichlerze, stajnie, wozownie, budynki fabryczne,

<sup>35</sup> APT, AMCh, sygn. 103, s. 2; nekrolog w „Kulmer Zeitung und Kreisblatt”, 1873, nr 45 z 4 czerwca. Por. A. Mańkowski, *Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Pruszech Zachodnich wraz z szczegółową bibliografią druków polskich zachodniopruskich*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. XIV: 1907, s. 50–51, podaje datę zgonu 30 maja. Bywa mylony z synem, Wilhelmem Lohde (1830–1875), zecerem – patrz: APT, Urząd Stanu Cywilnego w Chełmnie, sygn. 1006, s. 285.

<sup>36</sup> Numeracja ogólna obejmuje 93 paragrafy, jednak występują dodatkowo: § 85b, § 90b.

stodoły z wyjątkiem plebanii katolickiej i ewangelickiej oraz tzw. Domu Narożnego stojącego przy Rynku, a należącego do parafii katolickiej. Dopuszczano także do korzystania z dochodów elokacyjnych nowo wybudowane domy lub dotychczas opuszczone, które zostałyby wyremontowane do 1857 roku. Co sześć lat miało odbywać się sprawdzanie stanu domów, a w przypadku stwierdzenia usterek właściciele byli zobowiązani do ich naprawy. Przyjęto górny limit przydziału elokowanych gruntów na 5 mórg roli (ok. 3 ha), 150 prętów kwadratowych ogrodów (ok. 0,3 ha) i 2 morgi łąk (ok. 1,2 ha). Niezależnie od przydziału elokowanych gruntów posesjonaci mieli prawo korzystania, tak jak i pozostali mieszkańcy miasta, ze wspólnych pastwisk – tzw. Świniej Łąki i Ostrowa, a także do zbierania potrawu na łąkach w Lipie.

Nadzór nad elokacją przysługiwał ogółowi właścicieli domów. Organem uchwałodawczym miała być, wyłoniona na drodze wyborów, Deputacja, w skład której wejść miało 24 członków oraz ośmiu zastępców. Co sześć lat miała następować zmiana  $\frac{1}{3}$  składu Deputacji. Prawo wyborcze członków Deputacji przysługiwało posiadaczom domów, przy czym w zależności od liczby posiadanych domów ich właściciel dysponował adekwatną liczbą głosów. Przewodniczący Deputacji był wybierany na jednoroczną kadencję. Decyzje Deputacja mogła podejmować przy obecności minimum  $\frac{2}{3}$  członków. Przewodniczący posiadał głos przeważający. Po każdym posiedzeniu Deputacji miał być spisywany protokół, podpisany przez pięciu członków i podany do publicznej wiadomości w lokalnym piśmie. Na Deputację nałożono obowiązek powołania dziewięcioosobowej Komisji elokacyjnej, której zadaniem było przygotowanie zestawień finansowych, ustalenie granic gruntów ornych, łąk, ogrodów, rejestru domów miasta. Kasą elokacyjną zarządzać miała dyrekcja złożona z pięciu osób, a wybierana przez Deputację, przy czym jej przełożony miał być członkiem Magistratu. Dyrekcja kasy miała zbierać się na posiedzeniach najrzadziej co dwa tygodnie. Zadaniem dyrekcji kasy było czuwanie nad regularnym wpływaniem dochodów elokacyjnych, prowadzenie księgowości, wskazywanie Deputacji metod egzekwowania należności. Z kolei zarząd pastwiskami miejskimi miał sprawować Urząd pastewny złożony z dziewięciu członków. Urząd ten określał, jaką liczbę zwierząt

hodowlanych właściciele posesji mogą, za uiszczeniem opłaty, posyłać do wypasania na pastwiskach miejskich pasterzowi, zatrudniał pasterzy, określał czas trwania okresu pastewnego, oznaczał granice pastwisk, dbał o melioracje. Kasę pastewną prowadzić miał kasjer kasy elokacyjnej. Stan kasy pastewnej jak i elokacyjnej miał być podawany do wiadomości publicznej raz w roku.

Nowością wprowadzoną przez statut, odbiegającą od dotychczasowej praktyki, było ustanowienie okresu elokacyjnego na 30 lat. Zmiana zapisów statutu elokacyjnego w trakcie trwania nadziału gruntów wymagała zgody  $\frac{2}{3}$  właścicieli domów. Nowelizacja, uwzględniająca ostatnie doświadczenia, była możliwa dopiero po przeprowadzeniu elokacji.

Zgodnie z zapisami statutu zostały przeprowadzone wybory członków Deputacji. Na pierwszym posiedzeniu zebrano się 17 marca 1851 roku. W skład Deputacji wchodził zarówno Polacy, jak i Niemcy – chełmińscy obywatele – posesjonaci. Do grona tego weszli m.in.: proboszcz ks. Jan Bartoszkiewicz, dr Wojciech Łożyński – dyrektor Gimnazjum Chełmińskiego, Czechowicz, Dettloff, Döring, Andreas Eitner, Eduard Eitner, M.A. Gehrmann, Ginter, Głembowicki, Gregor, Groch, F.L. Halmhuber, Nadolski, F. Pickel, Schultke, Wernicke. Pierwszym przewodniczącym Deputacji został C.W. Lentz. Deputacja podjęła intensywne działania, o czym świadczy chociażby częstotliwość obrad. W sumie w latach 1851–1853 zebrała się na 46 posiedzeniach<sup>37</sup>. W obradach komisji przeciętnie uczestniczyło po 20 osób. Wynikiem obrad były obszernie sprawozdania, publikowane następnie w „Culmer Wochenblatt”.

Na posiedzeniach w dniach 29 września i 17 października 1851 roku Deputacja w porozumieniu z magistratem uznała, że wycena domów w Chełmnie nie zostanie ukończona do końca roku, a w związku z tym nie można będzie przeprowadzić przypisania gruntów ornych i ogrodów. Nie udało się zatem wprowadzić elokacji zgodnie z prawem, poczynając od 1 stycznia 1852 roku<sup>38</sup>. W tych okolicznościach grunty

<sup>37</sup> „Culmer Wochenblatt”, 1851, nr: 24, 26, 29, 30, 35, 36, 38, 39, 64, 66, 78, 79, 82, 88, 94, 98, 100, 102; 1852, nr: 3, 6, 8, 14, 18, 28, 30, 35, 38, 39, 52, 70, 81, 87, 89, 100, 102; 1853, nr: 5, 8, 13.

<sup>38</sup> „Culmer Wochenblatt”, 1851, nr 65 z 13 VIII.

i ogrody mieli zatrzymać nadal dotychczasowi użytkownicy. Natomiast grunty lub ogrody sprzedane lub wdzierżawione miały powrócić do posesji, do których zostały przypisane na mocy elokacji z 1802 roku<sup>39</sup>.

5 kwietnia 1852 roku Deputacja elokacyjna wydała „Ogłoszenie do obywateli chełmińskich domy posiadających”, że są problemy z oszacowaniem wartości domów. Ponieważ przewidywano, że nie uda się zakończyć szacunków do 1 lipca, wstrzymano nowy podział łąk między mieszczan. Oznaczało to, że mieszczenie uprawiający łąki na mocy elokacji z 1802 roku będą mogli je użytkować aż do 29 września 1852 roku. Nowe przydziały łąk miały nastąpić dopiero po tym terminie. Zastrzegano jednak, że mieszczenie, którzy dotąd łąk nie dzierżawili, a otrzymają je w ramach nowej elokacji, oraz ci, którzy łąki dzierżawili, ale teraz zostaną im przydzielone lepsze, otrzymają stosowne odszkodowanie z kasy elokacyjnej. Z kolei ci, którzy w elokacji 1852 roku mieli otrzymać mniej łąk lub gorsze, za okres przedłużenia powinni wpłacić odpowiednią kaucję<sup>40</sup>. Niewątpliwie ani częstotliwości obrad Deputacji, ani przeprowadzeniu elokacji nie sprzyjała epidemia cholery, która dotarła do miasta w końcu lata 1852 roku.

W elokacji 1852 roku uwzględniono 334 domy, którym przydzielono 161 łanów i 108 prętów kwadratowych<sup>41</sup>. Oznacza to, że na jeden dom przypadało ok. 8,7 ha. Mimo że prace nad elokacją przebiegały relatywnie sprawnie i zgodnie, to jednak nie wszyscy mieszczenie byli z niej zadowoleni. Jeszcze w 1859 roku od elokacji starali się odwołać do komisji petycyjnej w Berlinie mieszczenie Czechowicz i Nadolski „w imieniu większości właścicieli domów miasta Chełmna”. Skarga ta została jednak oddalona<sup>42</sup>.

<sup>39</sup> „Culmer Wochenblatt”, 1851, nr 90, z 8 XI.

<sup>40</sup> „Culmer Wochenblatt”, 1852, nr 29 z 10 IV.

<sup>41</sup> „Culmer Wochenblatt”, 1852, nr 80 z 6 X.

<sup>42</sup> „Nadwiślanin”, 1859, nr 29 z 12 IV.

## Statut elokacyjny z 1850 roku

### *Statut sprawy elokacyjnej dla obywateli chełmińskich domy posiadających*<sup>43</sup>

*Culm*

*Gedruckt bei Wilhelm Theodor Lohde*

#### *Wstęp*

*Grunta elokacyjne leżące we wsiach Nowodobrem<sup>44</sup>, Górnych i Dolnych Wymiarach, Łunawkach<sup>45</sup>, Świniej Łażni (Elisenthal), Klamrach, Wenedyji<sup>46</sup>, Dołkach i w jednej części wsi Jamrau<sup>47</sup> i w Łęgu (Eichwald), do której dalej należą także łąki na Rozgarcie w Nowodobrem i koło Lipy, jako też ogrody wzdłuż grobli (tamy), są częścią owej ziemi, którą przywilejem czyli tak nazwanem chełmińskim prawem zasadniczem z 28 grudnia 1232 roku<sup>48</sup> – nadanem przez wielkiego mistrza krzyżaków Hermana Balka<sup>49</sup> a wznowionem dnia 1 października 1251 roku przez mistrza prowincjonalnego Eberharda de Seyne<sup>50</sup> – miastu Chełmnu za wielokrotne postługi w czasach wojennych czynione darowano.*

<sup>43</sup> Edycja tekstu *Statutu* na podstawie egzemplarza znajdującego się w Archiwum Fary Chełmińskiej, sygn. 1646, wymiary druku: 27,5 x 22 cm, oprawa broszurowa. W tekście zachowano specyfikę języka, zmodernizowano jedynie pisownię dużą literą.

<sup>44</sup> Nowe Dobra – miejscowość położona na północny wschód od Chełmna, przy drodze zwanej niegdyś „Nadolnikiem”.

<sup>45</sup> Obecnie Małe Łunawy. Por. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. V, Warszawa 1884, s. 829.

<sup>46</sup> Wenedcja – osada leżąca pomiędzy Nowąwsią Chełmińską a Małymi Łunawami, obecnie nie istnieje jako osobna miejscowość. Została włączona do Nowejwsi Chełmińskiej postanowieniem Królewskiego Okręgowego Sądu Administracyjnego w Kwidzynie z 9 listopada 1875 r. Por. „Amts Blat der Königlichen Regierung zu Marienwerder”, 1876, nr 1 z 5 stycznia. Jako część Nowejwsi była jeszcze wymieniana w dwudziestoleciu międzywojennym – por. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. XI: *Województwo pomorskie*, Warszawa 1926, s. 8.

<sup>47</sup> Brankówka.

<sup>48</sup> Na temat problemów związanych z datowaniem przywileju lokacyjnego chełmińskiego patrz: T. Jasiński, *Pierwsze lokacje miast nad Wisłą. 750 lat Torunia i Chełmna*, Toruń 1980, s. 39; M. Dorna, *About the date when the foundation privilege was granted to Chełmno and Toruń*, „Zapiski Historyczne”, T. LXXX: 2015, z. 4, s. 85–102.

<sup>49</sup> Hermann von Balk – mistrz krajowy zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1230–1237. Wielkim mistrzem był w tym czasie Hermann von Salza.

<sup>50</sup> Eberhard von Sayn – w 1251 r. jako nowo mianowany mistrz krajowy niemiecki przybył na ziemię chełmińską, by uregulować tutejsze stosunki. 1 X 1251 r. odnowił przywilej lokacyjny Chełmna, co jest związane z translokacją miasta na obecne miejsce.

*W ustawicznych walkach krzyżaków z pogańskimi Prusakami, a później z Polakami, dalej podczas najazdów szwedzkich [sic!] i Świętopelka<sup>51</sup> księcia pomorskiego tyle ucierpiało miasto Chełmno i obywatele tak zubożeli, że im zbywało na środkach, aby o własnych siłach wybrnąć z tak głębokiej toni i o uprawie ziemi odłogiem leżącej pomyśleć.*

*Nadto, dużo szlachty okolicznej podczas rozruchów wojennych nie będąc pewną życia na swych włościach, w Chełmnie szukając schronienia osiadło i z wielkim uszczerbkiem dla obywateli znaczną część odłogiem leżącej ziemi zakupiło, za którą bardzo mierne daniny do kasy kamlarnej opłacali.*

*To stało się powodem, że obywatele z obawy aby nie utracili z czasem całej ziemi, dnia 15 października 1599 roku za zgodą Magistratu postanowili: „pozostałą jeszcze ziemię pustą, z wyłączeniem wsi kamларыjnych<sup>52</sup>, tylko między tych mieszkańców miasta podzielić, którzy przysięgę obywatelską wykonali i wszelkie podatki i ciężary ponoszą”, ażeby tym sposobem jakokolwiek poratować się, przez wydzielenie gruntów więcej mieszkańców do miasta prawie całkiem ludności pozbawionego zwabić, domy podupadłe ponaprawiać, miejsca próżne zabudować, i o ile by się dało dawniejszą świetność miastu przywrócić.*

*Istotny wymiar gruntów, czyli pierwsza elokacja nastąpiła atoli dopiero roku 1602 bo rozmierzanie ziemi i klasyfikacja budynków, co poprzedzić jej musiało, trwało lat kilka. Ta i następna elokacja w roku 1652 spokojnie i zgodnie się odbyły, przynajmniej akta nie wzmiankują o żadnej sprzeczce. Z ostatnich zaś elokacji wiele skarg i sporów wynikło; tak że elokację 1752 roku komisja wyznaczona przez biskupa<sup>53</sup>, jako zwierzchnika miasta Chełmna całkiem zwaliła i na nowo opracowała. Ponieważ pracą komisji biskup był zadowolniony i zarazem pod karą wszystkie dalsze skargi i apelacje zakazał, przeto ją obywatele także przyjął i bez dalszych korowodów zastosować się do niej musieli.*

<sup>51</sup> Świętopelk II, książę Pomorza Gdańskiego w latach ok. 1220–1266. Walcząc z Krzyżakami w latach 1243–1244, najechał Chełmno i prawdopodobnie spalił nowo lokowane miasto.

<sup>52</sup> Do wsi leżących na obszarze zarządzanym przez kamлары należały: Łęg, Granica, Podwiesk, Wielkie Łunawy, Brankówka, Sosnówka, Dorposz, Szynych, Rozgarty.

<sup>53</sup> Wojciech Stanisław Leski, biskup chełmiński w latach 1746–1758.

*Piąta elokacja w roku 1802 jeszcze więcej sporów i mnóstwo procesów wywołała. Przyczyną tego było niezachowanie pewnych formalności przy wyborze deputowanych z liczby obywateli, mających przygotować wszelkie materiały potrzebne do elokacji. Wybór bowiem nie obywatele, lecz Magistrat uczynił, ani go też ci pierwsi potwierdzili. Wartości domów nie oszacowano przez budowniczych biegłych, lecz tylko przez członków Magistratu kazano takowe co do ich położenia, objętości, wewnętrznego i zewnętrznego stanu opisać i podług tego na klasy podzielić bez wykazania ich rzeczywistej materialnej wartości. Sprawilo również nieukontentowanie i to, że Magistrat nie tylko swym przedwstępną pracą zatrudnionym członkom, lecz i kilku innym osobom i zakładom, niemającym do tego wcale prawa, grunta wydzielił był. Obywatele miasta o zwrot wszystkich takowych gruntów procesa rozpoczęli i prawie wszystkie wygrali. W skutek tego grunta nieprawnie wydzielone do masy elokacyjnej się wróciły, ponieważ podług fundacji tylko rzeczywisci obywatele i właściciele domów, którzy ogólne ciężary i podatki opłacają, ziemię elokacyjną dostawać mieli w udziale, dla czego już przy pierwszej elokacji całą w mieście osiadłą szlachtę, która żadnej przysięgi obywatelskiej wykonać nie chciała, od uczestnictwa w dobrodziejstwie tem usunięto.*

*Teraz nastąpiło mnóstwo zażaleń, że domy w niewłaściwych klasach umieszczono, lub że za mało gruntu wydzielono. Niektóre z tych zażaleń uwzględniono dodatkiem gruntów, atoli po większej części, np. wnioski właścicieli domów po przedmieściach o wydzielenie im gruntów, jako nieuzasadnione odrzucone zostały. Gdy zaś zażalenia te przed wyższe władze zanesiono i te się przekonały, że zażalenia te jedynie w skutek niezachowania formalności i niesprawiedliwego wymiaru gruntów nastąpiły, takowe zaś tylko przez całkowite zwalenie elokacji usunąć można, z góry nową elokację czyli nowy podział gruntów elokacyjnych nakazano. Wtem wybuchła wojna i ziemię chełmińską do Wielkiego Księstwa Warszawskiego przyłączono. Wtedy skargi same przez się ustały i niezadowoleni uspokoić się musieli, bo władze polskie śród ciągłych ruchów wojennych nie chciały się tak trudną i mozolną pracą, jaką jest sprawa elokacyjna zająć.*

*Skoro tylko ziemię chełmińską na nowo do państwa pruskiego wcielono, zażalenia wojną przerwane ponowiły się; lecz trudno było zważać na nie, bo już dawno odstąpiono od zamiaru zwaleni starej i wygotowania nowej elokacji, gdyż prawie wszyscy właściciele domów gruntu im przydzielone na 50 lub mniej lat, albo też tylko za rocznym czynszem powydzierżawili. Wielka część domów przeszła tymczasem w obce ręce a wkupne splecone poszło na co innego. Wyrównanie zatem między pokrzywdzonymi i lepiej wyposażonymi właścicielami domów nastąpić już nie mogło bez wywołania takiego zamieszania, jakiego przez lat wiele i tylko w połączeniu z wielkimi kosztami, a może i nigdy nie byłoby się dało uśmierzyć. Z uwagi na takowe nieprzełamane trudności zostało się przy elokacji z roku 1802.*

*Obywatele chełmińscy w roku 1802 smutne i kosztowne zrobili doświadczenie. Kilka tysięcy talarów, które na pożytek miasta obrócone być mogły, utracili w niepotrzebnych procesach. Przekonali się zatem, jak niebezpieczną i szkodliwą jest rzeczą sprawę tyczącą się całej gminy bez rozważenia głębszej, bez zastanowienia i zgody jednostronnie załatwiać.*

*Aby przy elokacji przypadającej na rok 1852 wszelkim zapobiedz niezgodom i zatargom, następujące ułożono statuta, które tem potrzebniejsze, że większa część gruntów elokacyjnych terażniejszym dzierżawcom przez nowsze prawodawstwo nie tylko na własność nadana została, ale i renty z prawa tego wynikające zkapitalizowane, czyli skupione być mają, przez co cała sprawa elokacyjna tak odmienny przybrała kształt, że wymiar gruntów czyli elokacja może wcale nie dałaby się wykonać bez poprzednio przez obywateli posiadających domy ustanowionych prawideł zasadniczych względem postanowienia w tejsze sprawie.*

### **Statut sprawy elokacyjnej w Chełmnie**

#### **Oddział pierwszy**

#### **O prawie do elokacji**

*§ 1. Majątek elokacyjny obywateli posiadających domy w Chełmnie, którego spis dokładny w osobnej księdze z przyłączonemi rejestrami rozmiarów i z planami wykonawcza komisya podług §29. wygotować ma, jest niepodzielną, wspólną własnością wszystkich właścicieli domów*



*do elokacji mających prawo, nie zaś pojedynczych, którym tylko służy prawo użytkowania.*

*§ 2. Ktokolwiek wśród murów miasta Chełmna posiada dom, podatki i ciężary gminne ponosi, ma prawo do dochodów elokacyjnych i do wspólnego pastwiska.*

*§ 3. Wyłączone są od tego budynki rządowe, komunalne i korporacyjne, prócz budynków plebanii katolickiej i ewangelickiej wraz z kamienicą należącą do kościoła katolickiego<sup>54</sup>, które mają prawo do elokacji.*

*§ 4. Dochody elokacyjne są nieoddzielnymi pertynencjami domów.*

*§ 5. Każdy właściciel domu obowiązany utrzymywać budynek swój w dobrym stanie. Co sześć lat podejmie Magistrat rewizję stanu domów; koszta reparatur; gdzieby takowych potrzeba się okazała, przez biegłych obliczyć i po zaareztowaniu dochodów elokacyjnych reperatury wymagającego domu, takową na koszt właściciela dom swój zaniedbującego wykonać każe.*

*§ 6. Skoroby dom jaki tak dalece podupadł, że policzka ze względu na bezpieczeństwo zakazałaby w nim mieszkać, wtedy dochody elokacyjne przypadające nań póty w kasie elokacyjnej pozostaną, dopóki zupełnie nie będzie naprawiony. Gdyby to zaś w przeciągu lat sześciu po uczynionem przez Magistrat wezwaniu nastąpiło, przechowane dochody elokacyjne pójdą na wspólną korzyść kasy elokacyjnej.*

*§ 7. Jeżeli w pierwszych pięciu latach po elokacji wśród murów miasta dom jaki zupełnie nowy stanie lub dawniej pusty w mieszkalny zamienionym będzie (§ 6.), wtedy prawny jego właściciel w stosunku wysokości taksy rzeczonoego domu ma prawo do współudziału w dochodach elokacyjnych z kasy elokacyjnej w najbliższym terminie wypłaty następnego roku, o ile na to zasoby podług §§ 46. do 48 starczą.*

---

<sup>54</sup> Tzw. Dom Narożny znajdujący się na narożu Rynku i ul. Toruńskiej, zwany też wcześniej od nazwiska donatora – Domem Pilkowiczów.

## **Oddział drugi**

### **O administracji majątku elokacyjnego**

§ 8. Administrację całej sprawy elokacyjnej, jak to przy zbliżającej się na rok 1852. przypadającej elokacji uprawnieni do tego postanowią, podług § 44. ordynacji gminnej ogół właścicieli domów, jako korporacja, samodzielnie, pod dozorem Magistratu sprawować będzie.

§ 9. Wszyscy uprawnieni właściciele domów celem administracji sprawy elokacyjnej z pomiędzy siebie wybiorą deputację składającą się z 24 członków i 8 zastępców wchodzących w skład deputacji w razie, gdyby który z jej członków dla jakiej nieprzewidzianej przeszkody obowiązków swych pełnić nie mógł. Wybór na lat 6 obowiązuje; co dwa lata jedna trzecia członków występuje, a nowe wybory ubytek ten uzupełnią. Losy rozstrzygają, kto do występujących w pierwszej i drugiej, trzeciej należeć ma.

§ 10. Deputacja w skutek wyboru nieograniczoną otrzymuje plenipotencję we wszystkich sprawach tyjących się ogółu korporacji zastąpić takową, wszelkie sprawy korporacyjne za nią obrobić i co się tyczy wspólnego majątku, praw i obowiązków korporacje w jej imieniu wydawać obowiązujące deklaracji, w szczególności zaś zawierać umowy i recesa tyjące się regulacji i spłaty (abluicyji).

§ 11. Wyborcą jest każdy właściciel domu mający podług § 2. prawo do dochodów z majątku elokacyjnego. Jeżeli jaki członek korporacji więcej posiada domów różnemi numerami oznaczonych, to ile domów tyleż ma głosów.

§ 12. Wezwanie do wyboru członków wychodzi od Magistratu według prawnych ustaw względem zapożywania członków korporacyjnych na zgromadzenia nadzwyczajne.

§ 13. Wybory uskuteczniają się większością głosów danych przez obecnych na przedstawionego kandydata.

§ 14. Wyborom tym przewodniczyć będzie komisarz Magistratu.

§ 15. Deputacja wybiera sobie co rok prezydującego, protokulistę i zastępców tychże. Zbiera się ile razy tego wymagają interesa po wezwaniu ze strony prezydującego.

§ 16. Skoro sześciu członków w nadzwyczajną sesyję z wyszczególnieniem przedmiotu żąda, prezydujący takową natychmiast zwołać powinien.

§ 17. *Wezwanie na sesję odbywa się okólnikiem, w którym znajduje się wyszczególnienie przedmiotów pod obradę iść mających.*

§ 18. *Deputacja jest kompetentna, skoro dwie trzecie członków jest przytomnych. Zastępcy w tej kolejności, w jakiej przy wyborze największej głosów uzyskali, powołani będą.*

§ 19. *Uchwały stanowią się absolutną większością głosów. Przy równości głosów rozstrzyga głos prezydującego. Kto nie głosuje, wprawdzie jako przytomny uważanym będzie, lecz większość głosów stanowi się jedynie wedle liczby głosujących.*

§ 20. *W obradach nad sprawami korporacji właścicieli domów nie może brać udziału członek deputacji, który ma osobisty interes w uchwale zapaść mającej. Gdyby z tej przyczyny nawet po przywołaniu zastępców nie mogło się zebrać zgromadzenie kompetentne, wtedy w przedmiocie takim rozstrzyga ogół właścicieli domów przez uchwałę korporacyjną, jednak z wykluczeniem szczególnie interesowanych.*

§ 21. *Posiedzenia deputacji odbywają się publicznie w miejscu do tego stosownem, przecież nie w oberzach lub szynkowniach.*

§ 22. *Przy wszystkich trafiających się wyborach tak wśród deputacji, jako i przy innych wyborach nad każdym podanym kandydatem z osobna się głosuje. Skoro absolutna większość głosów przytomnych przy pierwszym głosowaniu nie wykaże się, natenczas przystąpić należy do ściślejszego wyboru z pomiędzy tych czterech osób, które największej głosów otrzymały; skoroby zaś i tym sposobem nie wykazała się absolutna większość głosów, wtedy ściślejszy wybór ograniczony się na tych dwóch osobach, które przy powtórnym głosowaniu otrzymały największej głosów. Jeżeli zajdzie równość głosów, los rozstrzyga.*

§ 23. *Prezydujący w zgromadzeniach kieruje obradami, utrzymuje porządek w zgromadzeniu, zagaja i zamyka sesję. Wolno mu każdego słuchacza ze sali posiedzeń wydalić, który publiczne znaki zadowolenia lub niezadowolenia okazuje, lub się stał powodem jakiegokolwiek niespokojności. Deputacja sama regulaminem oznacza sposób odbywania czynności.*

§ 24. *Uchwały deputacji i nazwiska przytomnych członków zapisywać powinien protokulista do protokołu, który podpiszą prezydujący, protokulista i trzech w każdym posiedzeniu przez prezydującego wyznaczonych członków.*

*Protokoły podawane będą do wiadomości obywateli posiadających domy przez prezydującego w pismach miejscowych, dopóki takowe bezpłatnie do druku je przyjmą.*

*§ 25. Wszystkie inne pisma, podania i wygotowania do władz i urzędników, jako i do osób prywatnych podpiszą prezydujący i protokulista. Deklaracje zaś, przez które korporacja obowiązki przyjmuje lub uznaje, podpisze prezydujący, protokulista i trzech innych członków deputacyji.*

*§ 26. Na tak długo, jak prace elokacyjne przy każdorazowym podziale dochodów elokacyjnych trwać będą, deputacyja jest upoważniona do wybrania komisyyi wykonawczej, złożonej z 9. członków, którzy nie potrzebują być koniecznie członkami deputacyji lub korporacyji, i którzy przedstawienia do uchwał deputacyji przygotować i skoro takowe przyjęte zostały, wykonać mają.*

*§ 27. Komisyya ta przynajmniej jednego prawnika i dwóch w gospodarstwie biegłych mieścić w sobie musi. Prawnik, który za swe prace z kasy pobierać będzie wynagrodzenie, winien przygotować przedwstępne prace dla każdorazowej elokacyji, do czego mu się doda potrzebną pomoc z biegłych budowniczych, taksatorów, konduktorów i pisarzy wybranych przez deputacyję.*

*§ 28. Prace, takowym sposobem skreślone pójdą pod opinią komisyyi, przez jej uchwałę, jeżeli przynajmniej pięciu członków jest przytomnych, ułożone będą, a potem pójdą pod obradę deputacyji, która względem wykonania rozstrzyga.*

*§ 29. Do prac tej komisyyi należą między innemi:*

*a) zestawienie wszystkich rent z wszystkich gospodarstw gburskich na własność nadanych;*

*b) rent jeszcze nieuregulowanych Menonitów i małych chałupników;*

*c) ilości czynszów z gruntów wieczysto-dzierzawnych;*

*d) sum dzierzawnych z gruntów czasowo-dzierzawnych nie mających budynków;*

*e) rozmiary potrzebne i ustanowienie granic rzeczonych gruntów, jako też wygotowanie planów i rejestrów wymiarowych, o ileby takie niedokładne być lub wcale istnieć nie miały;*

*f) rozmiar i parcelowanie wielkiej lipy i łąk na Rozgarcie;*

- g) również wszystkich ogrodów i roli;
- h) rozmiar świnich łąk, które należą do wspólnego pastwiska;
- i) taksa wszystkich domów śród murów miasta;
- k) ułożenie rejestru, podług którego dochody elokacyjne między pojedynczych właścicieli domów podzielone być mają według następujących ustaw.

### **Oddział trzeci**

#### **Podział dochodów elokacyjnych**

§ 30. Ponieważ od czasów ostatniej elokacyji z roku 1802 prawie wszystkie posiadłości po części już na własność nadane zostały, po części prawnie jeszcze nadane być mają – w skutku czego już na zawsze tylko renty przynoszą – ponieważ grunta wieczysto-dzierżawne też wieczny czynsz opłacają a parcele bez budynków, które do czasu wydzierżawione być mają, tylko gotówkę przynoszą, więc ma być przeprowadzona zasada: wszelkie elokacyjne dochody zamienić na pieniądze i tylko te rozdzielać między właścicieli domów.

§ 31. Chcąc dochody z dzierżawy za owe małe grunta parcelowe i do czasu wydzierżawione wyrachować, biorą się razem dochody dwunastu lat, z tej sumy wyrachuje się suma, która przypada w przecięciu na każdy rok i ona to stanowi dochód roczny płynący do kasy elokacyjnej. Jeżeli się w istocie mniej przez rok zbierze, to się ową sumą z funduszu rezerwowego podług § 46 uzupełni; co się nad sumę zbierze, składa się do funduszu rezerwowego.

§ 32. Łąki przy wielkiej lipie, jako i reszta łąk na części jedną morgę chełmińską wielkie podzielą i ponumerują się. Części te po poprzedniemu otaksowaniu wydzierżawiają się przez cały ciąg elokacyji – łąki lipowe co trzy lata a reszta łąk co piętnaście lat – najwięcej dającym, którymi atoli tylko być mogą właściciele domów prawo do elokacyji mający. Dzierżawa odtrąci się od dochodów elokacyjnych dzierżawcy.

§ 33. Tak samo wszelkie do majątku elokacyjnego należące ogrody i grunta, pierwsze w częściach po 75 i 150 [kwadratowych]<sup>55</sup> prętów

<sup>55</sup> Na oznaczenie miary powierzchni w oryginale użyto graficznego symbolu: prostokąta.

*chełmińskich<sup>56</sup>, ostatnie na 1, 2 i 3 morgi chełmińskie<sup>57</sup> podzielone, ponumerowane i podług położenia opisane być mają, aby je również tylko uprawnionym właścicielom domów na połowę czasu elokacyjnego w drodze licytacji wydzierżawić, których dzierzawa roczna, podobnie jak w § 32. do masy elokacyjnej wpływa, do której wszyscy, a więc i dzierzawca, prawo mają. I tu się dzierzawa odrąci od dochodów elokacyjnych dzierzawcy.*

*§ 34. Aby wszelkiemu uwłaczaniu wspólnego interesu zapobiedz postanawia się, że właściciel domu nie więcej jak dwie morgi łąk, najwięcej 150 [kwadratowych] prętów ogrodu i najwięcej 5 morgów roli stosownie do §§ 32 i 33. dzierzawić może.*

*§ 35. Gdyby po odbytej licytacji jeszcze się miała pozostać jaka część łąk, ogrodów i roli, wtedy deputacja rozstrzyga, czy takowa za pastwisko służyć, lub czy nowy termin licycyjny względem wydzierżawienia wyznaczony być ma, w którym i ci, którzy do elokacji prawo mają, jako i ci, którzy do niej prawa nie mają, bez ograniczenia licytować mogą.*

*§ 36. Każdemu dzierzawcy części łąkowej tak przy lipie jako i w innym miejscu położonej wydzierżawia się tylko użytkowanie z pierwszego sianozęcia; drugie siano czyli potraw zostawia się dla wspólnego pastwiska i tylko wtedy wolno mu go użyć, kiedy urząd pastewny podług § 80. ogłosi, że drugie siano, czyli potraw, dla ogólnego pastwiska na bieżący rok nie jest potrzebny. Dlatego ustawa ta umieści się za każdą razą między warunkami dzierzawy.*

*§ 37. Roczne naprawy grobli (tamy) skutecznieć powinien podczas dzierzawy każdy dzierzawca części łąk, ogrodów i roli, którą grobla zasłania. Koszta w przypadku przerwania grobli ponosi kasa elokacyjna, o ile elokacyjne grunta w tem mają udział; w razie potrzeby ściągają się podług § 48. z dochodów elokacyjnych.*

*§ 38. Używanie świnich łąk i ostrowu pozostawia się jako wspólne niepodzielne pastwisko rozporządzeniom urzędu pastewnego.*

<sup>56</sup> Średniowieczna miara długości stosowana w Chełmnie od czasu lokacji, wynosząca 4,35 m.

<sup>57</sup> Morga chełmińska równała się 1/30 łana, czyli ok. 0,6 ha. Morga składała się z 30 prętów kwadratowych.

§ 39. Po wypośrodkowaniu i ustanowieniu sumy rocznych dochodów elokacyjnych z jednej strony, a sumy wartości domów wśród murów miasta położonych z drugiej strony, ostatnią podzieli się pierwsza, aby wynaleźć, ile fenigów rocznych dochodów elokacyjnych przypada na każdy talar wartości domów. Podług tego obrachuje się część dochodów elokacyjnych przypadająca na każdy dom, ułoży się lista podziałowa i ustali się na nadchodzący peryjod elokacyjny. Plan tego podziału Magistratowi do potwierdzenia przedłożony być ma.

§ 40. Taksa wszelkich domów wśród murów miasta ogranicza się na wartości materyjalnej, włącznie sklepy i fundamenta.

Za domy uważają się tylko te główne i przyległe budynki, które w skutek głównego swego przeznaczenia albo

a) do mieszkania, albo

b) do gospodarowania domowego

przeznaczone są. Wyjmują się więc śpichlerze, stajnie, remizy (wozownie), budynki fabryczne i stodoły.

§ 41. Komisya wykonawcza (§§ 26. 27.) obowiązana jest taksy te kazać sporządzić przez ukwalifikowanego przysięgłego budowniczego z przybraniem dwóch miejscowych majstrów mularskich i dwóch miejscowych majstrów ciesielskich w przytomności właścicieli domu. Tylko, gdyby majstrów mularskich i ciesielskich w miejscu nie było, wolno obcych wezwać.

§ 42. Każdy właściciel domu takse domu swego w kopiji przez komisję poświadczoną za zapłatę żądać może.

§ 43. Zarzuty przeciw taksom tym, skoro się li omyłek piśmiennych lub rachunkowych nie tyczą, tylko raz i to w przeciągu czterech tygodni po ogłoszeniu właścicielom domów taksy mają miejsce i sąd polubowy w §§ 86–90 ustanowiony nad nimi rozstrzyga.

§ 44. Przedwstępne prace do wygotowania każdej nowej elokacji rozpoczną się dwa lata przed ukończeniem ostatniego peryjodu elokacyjnego. W pierwszym roku grunta się wymierzą, oszacują, dochody się wypośrodkują, a w ostatnim roku nastąpi taksa domów i ułożenie planu podziału.

§ 45. Budowle późniejsze, które stosownie do § 40 wartość domu podnoszą, otaksują się, jeżeli ich oznajmienie najmniej dwa miesiące

*przed rozpoczęciem nowego peryjodu elokacyjnego nastąpi, na koszt żądającego. Późniejsze oznajmienia już nie będą uwzględnione; tylko nowe budowle mają podług § 7. w pierwszych pięciu latach po ukończeniu elokacji pretensje do funduszu rezerwowego kasy elokacyjnej (§§ 46. 47.); taksa atoli również na koszt właściciela sporządzona będzie.*

*§ 46. Przed ułożeniem działów elokacyjnych każdego domu wśród murów miasta odłożą się z rocznych ogólnych dochodów majątku elokacyjnego pięć od sta na fundusz rezerwowy, z którego opłacą się:*

- a) roczne koszty administracji,*
- b) działły elokacyjne nowo pobudowanych domów,*
- c) wyrównanie strat zachodzących przy wydzierżawieniach §§ 31 do 33.*

*§ 47. Deputacja w pierwszych pięciu latach każdego bieżącego peryjodu elokacyjnego może uchwalić dodatek do funduszu rezerwowego, gdyby dla nowych budowli potrzeba do tego się okazała; wszyscy właściciele domów stosunkowo go ponoszą i w następnym terminie wypłaty dochodów elokacyjnych się potrąci.*

*§ 48. Gdyby w skutek nieprzewidzianych wypadków i zdarzeń ogólny dochód elokacyjny się pomniejszył, wtedy każdy właściciel domu na stosunkowe odtrącenie zezwolić musi.*

### **Oddział czwarty**

#### **Administracja kasy elokacyjnej**

*§ 49. Do administracji kasy elokacyjnej deputacja obiera co trzy lata dyrekcję z pięciu członków złożoną, to jest*

- 1 przełożonego*
- 1 kasyjera i*
- 3 kuratorów.*

*§ 50. Przełożony kasy wybiera się z pomiędzy płatnych członków Magistratu i otrzyma rocznego wynagrodzenia 100 talarów. On zwołuje dyrekcję kasy, kiedy tego będzie widział potrzebę, regularnie zaś co dwa tygodnie. Obrabia dalej wszelkie kasowe czynności, każe pod swoim dozorem kasyjerowi roczny etat przychodu i rozchodu wygotować, ma o tem staranie, ażeby wpływające papiery wartości pieniężnej przed przyjmowaniem ich z kursu wypuszczone były, przygotowywa*



*rozporządzenia deputacyji w czynnościach kasowych, podaje takowe pod sąd dyrekcyji i skreśla wnioski do uchwały deputacyji.*

*§ 51. Powinien dalej utrzymywać ścisłą kontrolę wszelkich przychodów i rozchodów, osobliwie regularnego wpływania dochodów elokacyjnych, wypośrodkować zaległości kwartalne i stosowne środki przymusowe do ściągnięcia tychże deputacyi w projekcie i do uchwały przedstawić.*

*§ 52. Dalej ma sądowe wytoczyć skargi względem zaległości, korporacyję jako jej pełnomocnik bez dalszego osobnego pełnomocnictwa zastąpić, o egzekucyję wnosić, i wszystko czynić co prędkie i pewne ściągnięcie pretensyi kasy przyspieszyć może.*

*§ 53. Powinien dalej kasę co miesiąc po przybraniu trzech kuratorów zrewidować i za każdą razą o stanie kasy zdać raport deputacyji; ogółem powinien przełożony czuwać nad dobrem kasy, wszędzie go pilnować i przykładać się do niego.*

*§ 54. Kasyjer może swój urząd przez cały ciąg peryjodu elokacyjnego, jednakże z prawem wypowiedzenia mu, sprawować; pobiera rocznej pensyi 200 talarów i składa 500 talarów kaucyi, czy to w gotowiźnie, w którym to razie po 4 od sta bierze prowizyi, czy to w papierach rządowych, listach zastawnych, chełmińskich obligacyjach miejskich, czy też wreszcie w gruntach lub pretensyjach na nich zapisanych. W dwóch ostatnich razach kaucyja powinna dawać pewność pupilarną. Kasyjer nie ma prawa do emerytury.*

*§ 55. Kasyjer przyjmuje wszystkie do kasy elokacyjnej wpływające pieniądze, kwituje z nich i skutecznie wydatki. On utrzymuje dziennik wydatków, podręczną i główną księgę rentową i co rok składa zupełny rachunek z przychodów i rozchodów, który dyrekcyja kasowa sprawdza, deputacyja zaś rewiduje i deszarżuje.*

*§ 56. Co poniedziałek po pierwszym i co poniedziałek po piętnastym każdego miesiąca po przybraniu trzech kuratorów i przełożonego kasy pieniądze podług wykazu dziennika do tego czasu przez kasyjera przyjęte do głównej kasy oddane będą; również w tych samych dniach po przybraniu kuratorów i przełożonego kasy te pieniądze, na których wypłatę asygnacyje przełożonego kasy, na mocy uchwał deputacyji wpłynęły, z kasy wyjmą i wręczą się kasyjerowi, który z nich osobno*

kwituje, wypłaty za kwitami uskutecznia i w następnym dniu kasowym kuratorom kwity niniejsze przedkłada, którzy takowe w swoje „vidi” zaopatrzą. W razie potrzeby wyznacza przełożony kasy nadzwyczajne dni kasowe; takie nadzwyczajne dni kasowe codziennie wyznaczone być powinny, kiedy kupony listów rentowych się przyjmują i dochody elokacyjne właścicielom domów się wypłacają.

§ 57. Główna kasa w § 26. wzmiankowana w skrzynce warownej, a ta znów w bezpiecznym przez deputacyję wyznaczonym lokalu przechowywać się powinna. Skrzynka będzie miała trzy zamki, z których każdy osobnym kluczem się otwiera. Jeden z tych kluczy ma przełożony kasy, drugi kasyjer, a trzeci jeden z kuratorów. W skrzyni tej przechowują się też listy rentowne i inne papiery wartości pieniężnej; reszta zaś dokumentów w lokalu kasowym.

§ 58. Kuratorowie obowiązani w dniach kasowych § 56. opisanych dochody i wypłaty kasyjera kontrolować; również wspólnie z kasyjerem ułożyć spis zaległości w dochodach i o ich ściąganie a w razie potrzeby o ich zaskarzenie wnieść.

§ 59. Poświadczają w każdym dniu kasowym punktualne wpłynięcie do głównej kasy tych pieniędzy, które od ostatniego dnia kasowego do kasyjera spłacono, jako i w dzienniku wydatków wymienione wypłaty z głównej kasy notą przez nich zapisaną w dzienniku dochodów i wypłat w ten sposób:

tal. srg. fen. dzisiaj wpłynęły do kasy elokacyjnej.

tal. srg. fen. dzisiaj wypłacono z kasy elokacyjnej.

§ 60. Skoro w kasie głównej zapasy gotowizny przewyższają zwyczajne wydatki, kuratorowie mają wnieść o wypożyczenie ich z pupilarną pewnością u przełożonego kasy, który przedłożenia w tym względzie w raz z opinią dyrekcji i jej wnioskami umieszczenia dotyczącemi poda deputacyji do uchwały.

§ 61. Przy wypożyczaniu tych pieniędzy przede wszystkim na właścicieli domów w Chełmnie, uprawnionych do elokacji względ się mieć powinno, i im przed wszystkimi służy pierwszeństwo. Jednakowóż przy osądzaniu pupilarnej pewności, którą i uprawniony do elokacji dać musi, tylko taksa materyjalnej wartości domu służyć może za podstawę, która w kasie ogniowej w podwójnej ilości pożyczonych

*lub już poprzednio hipotetycznie zapisanych kapitałów zabezpieczona być musi.*

*§ 62. Kuratorowie muszą być przytomni przy miesięcznych rewizjach kasy, które przełożony dyrekcji spowoduje i urzęda.*

*§ 63. Prawa i obowiązki kuratorów wykonać ważnie może też tylko jeden z nich.*

*§ 64. Nadzwyczajne rewizyje kasy następują, jeżeli deputacja je uchwali, lub sześciu jej członków prezydującego o to wezwą.*

*§ 65. Jeneralny roczny wykaz kasy poda się drukiem do wiadomości obywateli posiadających domy.*

*§ 66. Wyплаты do właścicieli domów uprawnionych do elokacji uskuteczniają się podług ustanowionego planu podziału półrocznie, i to w pierwszych dwóch tygodniach po terminie, w którym kupony listów rentowych stają się wypłatnemi.*

### **Oddział piąty**

#### **Administracja majątku żelaznego dotacji elokacyjnej.**

*§ 67. Częściowa lub zupełna sprzedaż substancji majątku żelaznego według ustaw dotacyjnych dokumentów pod żadnym warunkiem miejsca mieć nie może.*

*§ 68. Gotowe pieniądze, należące do majątku żelaznego, mogą i po za miastem być wypożyczone, jednakże tylko na grunta i do połowy ich taksy sądowej.*

*§ 69. Czy część majątku żelaznego, gdyby na hipotece pewnej do wypożyczenia zbywało, w papierach rządowych i w których umieszczona być może, to za każdą razą deputacja uchwala. Wyjmują się tu zupełnie akcje kolei żelaznych.*

*§ 70. Właściciele domów, którzy sumy elokacyjne na domy swoje pożyczili, muszą zezwolić na odtrącenie procentów od swoich działów elokacyjnych; dla czego termin wypłaty procentów przypadać musi na dzień wypłaty działów elokacyjnych.*

*§ 71. Wypuszczenie rybołówstwa i polowania na polach elokacyjnych, o ile takowe są własnością korporacji, zostawuje się uchwale deputacji.*

*§ 72. Potrzebne środki bezpieczeństwa dla majątku żelaznego w kasie, czy to gotowizną, czy to papierami i dokumentami złożonego, uchwala deputacja.*

## **Oddział szósty**

### **Administracja pastwisk**

§ 73. Do wspólnego pastwiska, z którego i nie do elokacyji uprawnieni mieszkańcy miasta Chełmna i przedmieść za pewne wynagrodzenie korzystają, należą:

a) świnie łąki,

b) ostrów<sup>58</sup>,

c) użytkowanie drugiego sianożęcia, czyli potrawu na lipowych i innych łąkach, jako i na lipie w ogólności.

§ 74. Do administracyji tej sprawy obiera deputacyja urząd pastewny, złożony z 9 członków na lat 6, z których co 2 lata trzech występuje i nowym wyborem się uzupełnia. Los rozstrzyga, którzy naprzód i którzy po upływie dwóch lat dalszych wystąpić mają. Prócz tego i kasyjer jest członkiem tego urzędu. (§ 82).

§ 75. Urząd pastewny rozporządza pod dozorem deputacyji samodzielnie wszelkimi pastwiskami, z których mieszkańcy miasta i przedmieść korzystać mają. Wybiera sobie swego przełożonego i sekretarza, spisuje protokoły i akta z swych czynności i odbywa swoje sprawy w tym samym sposobie, jak to w §§ 15 do 20 włącznie, dla deputacyji przepisano.

§ 76. W przypadkach, w którychby urząd pastewny stosownie do § 20 nie był kompetentnym rozstrzyga deputacyja.

§ 77. Dla postanowienia względem uprawnienia do pastwiska każdego właściciela domu, komisya przez urząd pastewny wybrana, w roku 1851 według zasad gospodarczych wysłedzi: ile bydła rogatego, koni i świń na pastwiskach, które do dyspozycyi stoją, dostateczną paszę letnią od 1 maja do 1 listopada co rok znajdzie. Toż wysłedzenie co rok się ma powtarzać.

§ 78. Po takowem wysłedzeniu urząd pastewny ma wyrachować i postanowić, ile krów, jałówek, cieląt, koni, źrebiąt, świń i prosiąt każdy właściciel domu w stosunku do swego działu elokacyjnego za opłatę pasterzowi na pastwisko posłać może, przy czem każdemu właścicielowi domu wolno przynajmniej jedną krowę na pastwisko poselać i prawo

<sup>58</sup> Chodzi zapewne o kępę wiślaną zwaną Ostrowem.

*swoje do pastwiska dla każdej sztuki bydła, której sam nie poseła na pastwisko, innym członkom gminy miejskiej w Chełmnie odstąpić; o czym zaś urząd pastewny w przódzie uwiadomić winien.*

§ 79. *Gdyby pomimo to pozostały wolne miejsca, to niemi rozporządza urząd pastewny na korzyść kasy pastewnej, w inny sposób. Kto użytkuje z pastwiska nie może rościć pretensyi do wynagrodzenia, gdyby przez przypadek jaki powstała konieczność ograniczenia go w jego prawie do pastwiska. To zastrzeżenie kładzie się każdemu użytkującemu z pastwiska a do elokacyi nieuprawnionemu.*

§ 80. *W każdej wiosnie ułoży urząd pastewny regulamin pastewny przez deputacyję potwierdzony, który ustanawia opłatę pasterza za każdą sztukę bydła i pastewne tych, co nie mając prawa do elokacyji użytkują z pastwiska; najpóźniej do 15 czerwca każdego roku publicznie ogłosi, czy i kiedy łąki lipowe i inne na pastwisko miejskie używać się zaczną; przyjmuje pasterzy; stara się o potrzebny materyjał do oznaczenia granic pastwiska; ustanawia początek i koniec czasu pastewnego jako i dwurazowy zatwór (dnie kontroli) z opłaconych pieniędzy pastewnych i dla pasterza; dba o potrzebne stadniki i stara się o wszystko, co do dobrego powodzenia sprawy pastewnej i do podwyższenia ogólnej korzyści tych, którzy mają prawo do pastwiska, należy.*

§ 81. *O dostarczenie środków do melioracyji i z kąd inąd potrzebnych robót i nakładów, o ile kasa pastewna na to nie wystarcza, urząd pastewny do deputacyji wnieść powinien.*

§ 82. *Kasjerstwo urzędu pastewnego obejmuje, bez osobnego wynagrodzenia za to, kasjer kasy elokacyjnej, przez co staje się członkiem urzędu pastewnego. Prowadzi szczegółowy rachunek z przychodów i rozchodów według listy obejmującej prawa do pastwiska każdego właściciela domu, zamyka takowy co pół roku po skutecznionym zatworze i przedstawi go dyrekcji kasy elokacyjnej. Wykaz roczny kasy pastewnej przeniesie się do księgi podręcznej kasy elokacyjnej i poda się drukiem do wiadomości publicznej obywateli posiadających domy wraz z jeneralnym wykazem kasy elokacyjnej (§ 65).*

## **Oddział siódmy**

### **Postanowienia ogólne**

§ 83. Na zasadzie postanowień pierwszego elokacyjnego dekretu z roku 1602 (*liber actorum fol. 22*) według których po upływie 50 letniego peryjodu względem nowego peryjodu elokacji gruntów wymiarowych ma być postanowiona uchwała: ustanawia się peryjod elokacyjny od roku 1852 na przyszłość na lat trzydzieści, po których upływie nowy podział dochodów elokacyjnych podług nowych taks stosownie do postanowienia tego statutu nastąpi.

§ 84. Kasa elokacyjna winna, do roku 1852 i dalej w skutek dozwolonych wypłat terminowych wysunięte dopłaty podwyższonych rent od posiadłości gburskich i chałupników, które podług praw z 8 kwietnia 1823 r. i z 2 marca 1850 r. na własność nadane zostały, lub jeszcze nadane być mają i których terminu nadania przed rokiem 1852 padają, osobno traktować i osobne księgi i rachunki nad nimi utrzymywać.

§ 85. Z sumy tych podwyższonych rent opłacą się wszystkie koszta regulacyjne, jako i wszelkie inne koszta, które cała sprawa elokacyjna roku 1852 aż do jej zupełnego przeprowadzenia narobi. Z sumy tych podwyższonych rent, któraby się wtedy jeszcze pozostała,

1) wynagrodzą się od roku 1852 począwszy w półrocznych wypłatach ratowych zaliczenia na koszta regulacyjne tym właścicielom domów, którzy takowe w interesie ogólnym obywateli domy posiadających przed urządzeniem kasy obywatelsko-elokacyjnej zrobili;

2) coby się potem jeszcze pozostało, podzieli się co trzy lata między uprawnionych do elokacji, stosownie do ich działów elokacyjnych (§ 39).

§ 85b. Koszta przyszłych elokacji w pierwszym roku elokacyjnym z całej masy elokacyjnej z góry się wybiorą.

§ 86. We wszystkich, tak przy elokacji nadchodzącej, jako ogółem na przyszłość w sprawach elokacyjnych między uprawnionymi do elokacji lub między korporacją i jej członkami wszczętych sporach prawnych, rozstrzyga sąd polubowy.

§ 87. O takowych sporach deputację zawiadomić należy, która sąd polubowy urządzi i wyrok sędziów polubowych wykona.

§ 88. Każda ze stron spór toczących obiera jednego sędziego polubowego; w interesie ogółu właścicieli domów obiera deputacja takiego. Ci dwaj sędziowie polubowi dobierają sobie trzeciego. Jeżeli się w przeciągu trzech dni po wezwaniu w tym celu przez deputację do nich uczynionem nie zgodzą na owego trzeciego, to deputacja takowego obiera; a gdyby korporacja była stroną, to Magistrat. Między sędziami polubowymi przynajmniej jeden powinien być osobą kwalifikującą się do urzędu sędziowskiego.

§ 89. Jeżeli ten, który spór wszczął, nie obierze sędziego polubowego w przeciągu 8 dni po wezwaniu w tym celu przez deputację do niego uczynionem, spór przez niego wszczęty jako załatwiony uważać się ma. Jeżeli druga strona w tym samym przeciągu czasu nie obierze sędziego polubowego, wtedy utracą prawo do wyboru i przechodzi ono na przeciwnika, który w ten czas obydwóch sędziów polubownych wybiera.

§ 90. Wyrok sędziów polubowych rozstrzyga prawomocnie i nie przypuszcza ani protestacyji, ani odwołania się do sądu.

§ 90 b. Koszta sądu polubowego likwidują sędziowie podług taksy sądu chełmińskiego.

§ 91. Po ukończonej elokacji z roku 1852 statut ten ma pójść pod rewizyję i z doświadczenia dotąd nabytego ma się korzystać.

§ 92. Inne zmiany stanu podjęte być tylko mogą, jeżeli deputacja lub 100 do elokacji uprawnionych właścicieli domów o nie wniesie i dwie trzecie ogółu za zmianą zaprojektowaną się oświadczą.

§ 93. Każdy członek korporacyji jest obowiązany, bezpłatny przez wybór stosownie do tego statutu na niego padający urząd lub wybór na sędziego polubowego przyjąć. Do uchylecia się lub rychlejszego złożenia urzędu niepłatnego tylko powody w § 137 ordynacyji gminnej z dnia 11 marca 1850 r. wymienione dają prawo.

W przypadku wymienionym pod liczbą 7 co dopiero orzeczonego paragrafu, rozstrzyga deputacja. Kto się bez takich powodów ociąga w przyjmowaniu wyboru, wpada za pierwszą razą w karę 3 talarów, za drugą razą 6 talarów, za trzecią razą 9 talarów; która to kara odtrąci się od jego działu elokacyjnego i do funduszu rezerwowego wpływa.

*Powyższy statut w pięciu publicznych posiedzeniach deputacji właścicieli domów podług paragrafów roztrząsano i z odmianami na mocy protokołu VI. posiedzenia z 31 października r. b. jednogłośnie przyjęto.*

*Chełmno dnia 1. listopada 1850.*

*Deputacja właścicieli domów.*

*C. W. Lentz prezydujący*

*C. Eitner protokulista*

*Schülke*

*Dr. Łożyński<sup>59</sup>*

*Halmhuber*

## Summary

### **“Statute of the Elocation Case for Chełmno Citizens who Own Houses” – a Source Revealing the Mechanism of the Lease of Chełmno Municipal Land from the 17<sup>th</sup> to the 19<sup>th</sup> Century**

The term elocation probably derives from the Latin word *eloco*, meaning to rent. It refers to the allocation process characteristic of Chełmno for townspeople, owners of houses and empty squares in the city, land outside the city. The purpose of this allocation was to give the townspeople the opportunity to obtain additional income enabling the maintenance of already existing houses and the development of empty squares in good condition. The income from leased land was also supposed to secure the property in the event of natural disasters and damages. The first elocation was carried out in 1602, the next ones took place every fifty years. For the elocation of 1852, its statute was preserved, showing the mechanism of allocating land to townspeople not only in the mid-nineteenth century.

**Słowa kluczowe:** Chełmno, XVII–XIX wiek, historia miast, źródłoznawstwo

**Keywords:** Chełmno, 17<sup>th</sup>–19<sup>th</sup> century, city history, source studies

---

<sup>59</sup> Wojciech Łożyński (1808–1884), filolog, dyrektor Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chełmnie.